

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 4.50. Kwartalnie Mk. 13.50.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 4.50. Kwartalnie 13.50.

Cena numeru pojedynczego 20 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:
Piotrkowska 86.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajnie: 65 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).
Drobne: 10 fen. za wyraz, najmniej 1.00 Mk.
Nadesłane: przed tekstem 2 Mk., w tekście 2.50 fen., po tekście 1.50 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).
Nekrologi: 1.— Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).

Ministerstwo Skarbu.

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 3 listopada 1918 r. Ministerstwo Skarbu ogłasza niniejszym emisyję krótkoterminowych zobowiązań skarbowych (asygnat) 1918 r. na warunkach następujących:

1. Krótkoterminowe zobowiązania skarbowe (asygnaty) 1918 roku zabezpieczają się całym majątkiem Państwa Polskiego i wszystkimi jego dochodami.
2. Ministerstwo Skarbu wypuszcza wspomniane asygnaty w odcinkach po 100, 500, 1000, 5000, 10000 marek polskich, względnie koron a. w.
3. Asygnaty będą oprocentowane w stosunku 5 proc. rocznie, przy czym procent będzie wypłacony nabywcom za rok z góry przez potrącenie go z ceny sprzedażnej z odpowiednim dyskontem w zależności od daty nabycia.
4. W dniu 1 listopada 1919 roku Skarb Polski wycofa asygnaty w drodze wykupu w walucie, w której asygnaty wydane zostały, lub w razie przejścia Państwa Polskiego do nowej waluty, w nowej walucie polskiej podług kursu, który obowiązywać będzie dla konwersji wszelkich zobowiązań płatniczych.

Zapisy na wspomniane asygnaty przyjmują, począwszy od dnia 5 listopada 1918 roku, poniżej wyszczególnione banki w swych instytucjach centralnych i oddziałach:

- Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego,
- Bank Handlowy w Warszawie,
- Bank Dyskontowy w Warszawie,
- Bank Zachodni w Warszawie,
- Bank Przemysłowy Warszawski,
- Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, filja Warszawska,
- Bank Ziemiański w Warszawie,
- Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie,
- Bank Właścicieli Nieruchomości w Warszawie,
- Bank Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie,
- Bank Kredytowy w Warszawie,
- Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
- Związek Ziemian,
- Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich,
- Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa,
- Dom Bankowy S. Natanson i Synowie w Warszawie,
- Adam Piędziński
- D. Szereszowski
- A. Peretz i S-ka
- Marcus Kroll
- Bank Handlowy w Łodzi,
- Bank Kupiecki Łódzki,
- Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich,
- Bank Ziemi Polskiej w Lublinie,
- Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Lubelskich,
- Lubelskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
- Galicyski Ziemski Bank Kredytowy, filja w Lublinie,
- Wspólna Reprezentacja Banku Krajowego i Banku Przemysłowego w Lublinie i w Dąbrowie Górniczej,
- Włocławskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
- Kieleckie

Drugie Radomskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,

- Płockie
- Kaliskie
- Siedleckie
- Piotrkowskie
- Ciechanowskie
- Dąbrowskie
- Konińskie
- Krasnystawskie
- Łaskie
- Łęczyckie
- Łowickie
- Łukowskie
- Miechowskie
- Mławskie
- Noworadomskie
- Olkuskie
- Ostrowieckie
- Pabjanickie
- Płońskie
- Płońskie Ziemiańskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
- Sieradzkie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
- Wieluńskie
- Zamoyskie Ziemiańskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
- Żyrardowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
- Rypińskie Towarzystwo Drobnego Kredytu,
- Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Łomżyńskich,
- Związek Rewizyjny Polskich Stowarzyszeń Rolniczych,
- Kasa Centralna Rolniczych Stowarzyszeń Pożyczkowych,
- Towarzystwo Kredytowe Ziemskie
- Towarzystwo Kredytowe Miejskie Warszawskie,
- Łódzkie,
- Kaliskie,
- Piotrkowskie,
- Kieleckie,
- Lubelskie,
- Płockie,
- Siedleckie,
- Suwalskie,
- Łomżyńskie,
- Bank Krajowy we Lwowie,
- Bank Przemysłowy we Lwowie,
- Galicyski Bank Hipoteczny we Lwowie,
- Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie,
- Bank Kupiecki we Lwowie,
- Bank Zaliczkowy we Lwowie,
- Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie,
- Bank Związku Ziemian we Lwowie,
- Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie,
- Bank Oszczędnościowy w Krakowie.

Myśl spójności wszystkich stronnictw lewicowych, myśl stworzenia bloku wszystkich partji, stojących szczerze na gruncie interesów klasowych warstw pracujących, nigdy nie była tak aktualna jak w chwili bieżącej.

Wyraźnie rysuje się podstawa tego bloku. — Zmobilizowanie wszystkich sił w celu spełnienia życzeń, dziś można już powiedzieć imperatywów szerokiej warstw społeczeństwa domagających się rządu, w którym przemożny wpływ i udział mieć musi chłop i robotnik.

Rząd tymczasowy, Indowy, oto cel najbliższy jednoczący całą lewicę stojącą na gruncie narodowym, w jeden potężny obóz, któremu nie udało się przeciwstawić zdruzgotania, wypadkami dziejącymi się na arenie świata — prawica, ani skrajna, ani narodowa lewica, skompromitowana niedolnością w przeprowadzaniu reform społecznych, zaprzepaszczaniem sprawy robotniczej, idei wolności w morzu krwi bezpożytecznie wylaną w Rosji.

Rząd tymczasowy powołany w Warszawie przez Pilsudskiego i Daszyńskiego, a utworzony przez Moraczewskiego odpowiada wymaganiom chwili. Stojąc przy nim lewica nie schodzi ze swego stanowiska społecznego, nie czyni kompromisu z ogłoszonych przez siebie zasad.

Przy tym rządzie zatem lewica musi stanąć, by nie ziszczyły się potężne życzenia żywiołów reakcyjnych, obiecujących sobie, że będzie on równie krótkotrwały jak rząd Świerzyńskiego.

Uznają w rządzie obecnym rząd swój, rząd ludowy, całą siłą posiadanych wpływów musi mu dopomóc do sprośnięcia oczekującym zalaniom. Stalowa, w walce z najeźdźcą i wyzyskiem hartowna obręcz organizacji stronnictw proletariackich i chłopskich spoji w jeden żywy, tworzy organizm rozbite w czas niewoli wpływami obcymi społeczeństwo.

Jasna ideologia obozu lewicowego z trybuny, czy z łam prasowych wazędzie, wszędzie zdzierając czarną oponę obokurantyzmu, reakcją przesłaniającą oczom ludzkim przyszłość świetlaną.

Zamknięta muszą na dziś swary wewnętrzne w samym obozie, zamknięta — waśnie partyjne — ku społeczeństwu zwrócić się musi lewica granitową twarzą oświadczającą woli ludu.

Nie chodzi o jedność, gloszoną przez prawicę. Nie o owe staropolskie — Kochajmy się! Ty chłopie haraj i głoduj, my nabijając będziemy dalej kieszenie srebrnikami, wyoranymi twoją spracowaną dlonią. Wiwat wszystkie stany!

Nie o łączenie tego, co z istoty swojej jest obce i sobie wrogi. Ale o zespolenie tego, co wspólne, lecz luzem sączą do tego samego celu.

To zespolenie już się odbywa — jego wyrazem rady robotnicze i włościańskie, powołane do życia przez rzeczywistość dziejących się dookoła wypadków, rzeczywistość silniejszą, niż wszelka teoria.

Jak majaki pozostałe ze snu letargicznego niewoli zniknąć winny przejawy nieufności partyjnej wewnątrz rad, osłabiające zdolność do czynu.

Czeka obóz lewicowy praca niemala — zwalczanie biernego oporu żywiołów reakcyjnych, usuwanie z drogi kamieni, rzucanych pod nogi nowemu rządowi, zwalczanie nerwowej gorączki tych, co jak dzieci grubymi palcami chcą niecierpliwie rozwijać paki kwiatów wolności, wyrosłych na użyznionej krwi bohaterów i potem ludu ziemi ojczystej.

Telegramy.

Przysięga członków Gabinetu.

Warszawa, 19 listopada.

Członkowie gabinetu p. Moraczewskiego złożyli wczoraj ślubowanie służbowe na ręce prezydenta ministrów.

Posiedzenie Rady ministrów.

Warszawa, 19 listopada.

Wczoraj od godz. 8 do 11 wieczorem trwało posiedzenie rady ministrów na którym omawiano projekt ekspozycji

prawy reemigracyjnej i komunikacyjnej. Ekspozycję gabinetu ma być dziś wieczorem ostatecznie zredagowana.

Depesze ministra Filipowicza.

Warszawa, 19 listopada.

Kierownik ministerjum spraw zagranicznych pan Filipowicz wysłał do ministerjum spraw zagranicznych Anglii, Francji, St. Zjednoczonych, Japonii i wszystkich państw, wojnujących i neutralnych depeszę, w której prosi o przysłanie reprezentacji oficjalnych tych państw do Warszawy. Depesze zawiadamiają dalej, że w najbliższym czasie wysłane zostaną do stolic tych państw oficjalne delegacje rządu polskiego, celem formalnej notyfikacji niepodległego państwa polskiego.

Opór niemiecki na Litwie.

Warszawa, 19 listopada.

Dzienniki donoszą, że zorganizowana w Międzyrzeczu polska obsługa kolejowa została przez Niemców usunięta. W okolicy Międzyrzecza i dalej ku Białej i Brześciowi, panują Niemcy, którzy postanowili wywieźć bogate składy z Białej Podlaskiej i wycofać się z bronią na Brześć i Grajewo.

Depesza do Padarewskiego.

Warszawa, 19 listopada.

Kierownik ministerstwa spraw zaradczych wysłał do Ignacego Padarewskiego depeszę, w której przesyła na jego ręce pozdrowienia dla wszystkich Polaków w Ameryce i Zachodniej Europie, oraz wyrazy nadziei, że już w tych dniach wysłanej polskiego Komitetu narodowego wyjadą do Warszawy.

Protest Węgier.

Budapeszt, 19 listopada.

Prezes ministrów, Michał hr. Karolyi i nowy minister wojny, Bartho, ogłosił protest przeciwko wkroczeniu wojska czesko-słowackiego na terytorium węgierskie i zajęciu komitatów słowackich, choć Węgry nie prowadzą wojny z Czechami.

Dawnego ministra wojny Lindnera, rząd węgierski wydelegował do prowadzenia rokowań pokojowych.

Zaprzeczenie.

Cieszyn, 19 listopada.

„Narodny Vibor“ w Pradze doniósł wczoraj po południu oficjalnie telegraficznie tutejszej polskiej radzie narodowej, że zatwierdza prowizoryczną umowę polsko-czeską, dotyczącą szlaku, a zawartą między Radą narodową ks. Cieszyńską i Czeskim Narodnim Wyborem. Wszystkie tedy pogłoski o unieważnieniu polsko-czeskiej umowy prowizorycznej przez Narodny Wybór w Pradze są bezpodstawne.

Przed konferencją pokojową.

Londyn, 19 listopada.

Biuro Reutersa:

Korespondent londyński „Manchester Guardian“ dowiaduje się, że Wilson postanowił przybyć na konferencję pokojową. Przyjazd jego do Londynu oczekiwany jest w połowie grudnia.

Rotterdam, 19 listopada.

Obiega tu pogłoska, że konferencja pokojowa odbędzie się w Wersalu.

Londyn, 19 listopada.

Podczas przyjęcia posłów liberalnych oświadczył Lloyd George:

„Pójdźmy na konferencję pokojową, aby stworzyć pewność, że związek ludów urzeczywistni się“. W sprawie wewnętrznej położenia podniósł prezydent ministrów, że przywiązuje wagę do ducha rewolucyjnego, nurtującego w społeczeństwach, z warunkiem jednak, że duch ten będzie skierowany na dobre tory. Mówca nie obawia się ani rewolucji ani bolszewizmu, lecz tylko reakcji. Dla Anglii pragnie zjednoczonego rządu ze wszystkich stronnictw. Trzeci punkt 14 paragrafów Wilsona nie dopuszcza wojny gospodarczej po wojnie. Humerytule jest dla Irlandji koniecznością, ale Ulster nie może być pogwałcony.

Walki w Belgji.

Haga, 19 listopada.

W całej Belgji odbywają się walki. Wiele osób zabito i raniono.

Wybory do konstytuancy niemieckiej.

Berlin, 19 listopada.

Opracowany przez urząd Rzeszy dla spraw wewnętrznych projekt, dotyczący ordynacji wyborczej do konstytuancy, przewiduje jako termin uloženia listy wyborców dzień 2-go stycznia r. 1919, zaś jako termin wyborów dzień 2-go lutego.

Wydział wykonawczy berlińskiej Rady robotników i żołnierzy, na posiedzeniu z dnia 16-go b. m. obradował nad sprawą zwolania konstytuancy. Obrady nie zostały jeszcze ukończone.

Rokosz wojska niemieckiego w Belgji.

Amsterdam, 19 listopada.

Wychoďzący w Hadze dziennik „Les Nouvelles“ donosi, że śród załogi niemieckiej w Leodjum wybuchł rokosz. Wszystkich oficerów złożono z urzędów i wywieszono czerwone sztandary. W innych natomiast miejscowościach belgijskich ukazały się flagi belgijskie.

Armje koalicyjne na Ukrainie.

Warszawa, 19 listopada.

„Przegląd Wieczorowy“ donosi:

„Dziś w południe nadeszła do Warszawy wiadomość, że wojska koalicyi, zająwszy Odessę i Sewastopol posunęły się pod Kijów.“

„Heiman Ukrainy Skoropadski poddał się.“

„Dyktatorem Rosji ogłosił się z armobą koalicyi, generał Denkin.“

„Wojska pod dowództwem gen. Denkina złączają na północny zachód.“

Zamiary koalicyi względem Rosji.

Kijów, 19 listopada.

„Kijowska Myśl“ donosi z Jass:

Dotychczasowe rokowania między koalicyą, a przedstawicielami poszczególnych państw dawniej Rosji wykazały, iż koalicya pragnie zjednoczenia się Rosji w formie państwa związkowego.

Ządanie uznania Ukrainy za państwo niezależne zostało odrzucone.

Rodzina W. helma II jedzie do Kopenhagi.

Berlin, 19 listopada.

Według autentycznych informacji, dotyczących członków rodziny b. cesarza niemieckiego, pruska Rada robotników i żołnierzy oddaje do dyspozycji b. cesarzowej, udającej się do meża do Hollandji, oraz b. następczyni tronu po jednym pociągu specjalnym.

Wolno im będzie zabrać ze sobą z posiad ich majątku prywatnego tyle, ile będą sobie życzyły, zaś reszta ich majątku osobistego pozostanie pod zarządem Rady robotników i żołnierzy.

Była następczyni tronu wraz z dziećmi przenosi się do swej majątności prywatnej Caecilienhof.

Rodzina cesarska uda się prawdopodobnie do Kopenhagi, gdzie następczyni tronu znajdzie gościnną swą siostrę, królową duńską.

Wschodnie niebezpieczeństwa.

Berlin, 19 listopada.

Urzędowo ogłaszają:

Z powodu niebezpieczeństwa groźącego od wschodu, w porozumieniu z radami robotniczymi i żołnierskimi ustanowiono główną komendę obrony ojczyzny od strony wschodniej.

Włosi a Gorycja.

Lublana, 19 listopada.

Według nadeszłej tu relacji komendującego generała załogi włoskiej w Gorycji oświadczył w mowie tam wygłoszonej, że Gorycja pozostanie już na stałe przy Włozzech.

Misja włoska do Brześcia.

Warszawa, 19 listopada.

Pułkownik Pogorzelski i major Sieran z 70 oficerami i żołnierzami przyje-

chali do Brześcia i Białej celem objęcia tych miejsc na rzecz rządu polskiego. Major Sieran tworzyć będzie w Białej pułk piechoty.

Król włoski w Trjeście.

Grac, 19 listopada.

W niedzielę przybył do Triestu na łodzi torpedowej król Wiktor Emanuel w towarzystwie szefa sztabu generalnego generała Diaza i zwiedził miasto.

Wiadomości polityczne.

—x—

Jak wiadomo, naczelny wódz wojsk polskich wchodzi w skład gabinetu, jako minister spraw wojskowych, jednocześnie zaś posiada w swym ręku władzę zwierzchnią, sągi zachodzi pytanie, jaki stosunek będzie pomiędzy władzą zwierzchnią a całym gabinetem.

Na pytanie powyższe odpowiedziano nam, że władza zwierzchnia w dalszym ciągu ma pozostać w ręku naczelnego wodza do czasu zwolania sejmu, co jest najważniejszem zadaniem obecnego gabinetu.

Po zwolaniu sejmu gabinet władzę swoją złoży, a jako władza zwierzchnia wyłoniony zostanie czynnik inny — prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ludowej.

Kierownik ministerjum spraw zagranicznych komunikuje:

Ministerjum spraw zagranicznych wysłało dnia 18-go b. m. następujące telegramy:

Do ministrów spraw zagranicznych

Wielkiej Brytanji,

Francji,

Stanów Zjednoczonych,

Japonji i t. d.

Depeszą z dnia 16 listopada Józef Pilsuński notyfikował rządom wszystkich państw wojnujących i neutralnych wejście Polski do życia międzynarodowego, jako państwa niepodległego i suwerennego.

Wobec tego oświadczenia wódza armji polskiej i wobec gorącego pragnienia całego narodu i rządu polskiego powitania jaknajrychlej w murach stolicy przedstawicieli mocarstw, które swymi zwycięstwami zapewniły oswobodzenie Polski, mam zaszczyt prosić Waszą Ekscelencję o zadośćuczynienie temu pragnieniu przez wysłanie do Warszawy reprezentanta oficjalnego.

W najbliższym czasie będzie wysłana do Londynu, Paryża i t. d. delegacja oficjalna na rząd polskiego, celem formalnej notyfikacji niepodległości państwa polskiego.

Za ministra spraw zagranicznych Filipowicz.

Wydział prasowy ministerjum spraw zewnętrznych komunikuje:

„Ks. Oettingen i hr. Lerchenfeld opuszczają Warszawę. Do czasu mianowania nowych przedstawicieli rząd niemiecki powierza opiekę nad obywatelami republiki niemieckiej konsulatu szwajcarskiemu.“

Komendant Pilsudski przyjął delegację organizacji kobiecych w osobach pp. J. Budzińskiej-Tylickiej, M. Eysymonttowej i dr. Zofji Sadowskiej, które przedstawily żądania kobiet co do wejścia do tworzącego się rządu.

Jako kandydatki na ministrów delegatki przedstawiły pp.: dr. fil. Zofję Daszyńską-Golinską i Zofję Moraczewską.

Kom. Pilsudski odniósł się z całą życzliwością do delegacji, zaznaczając, że z radością stwierdził w rozmowach z przedstawicielami różnych stronnictw i ugrupowań zupełną jednomyślność do przyznania kobietom praw politycznych. Oświadczył, że obecnie uwzględnienie kandydatki kobiecych przy podziale tek ministerjalnych skutecznie się nie da, jest to wszakże zupełnie możliwe przy organizowaniu rządu, powołanego przez konstytuante.

W odpowiedzi na żądania delegatek, aby kobiety były powołane na stanowiska wice-ministrów, kom. Pilsudski skierował delegację do prezesa ministrów.

W ciągu paru najbliższych dni ma być ogłoszona ustawa wyborcza. Wład za tem ma nastąpić rozpisanie wyborów. Zwolanie sejmu spodziewane jest nie później, jak w ciągu dwóch miesięcy.

Dnia 18 listopada o 7 i pół wiecz. przejął na własność Rzeczypospolitej polskiej broń i urządzenia guberni od niem. Rady żołnierskiej ppur. Lesław Juljusz Chlebek of. łącznikowy między komendą miasta a Radą żołnierską. Niem. Rada żołnierska przenosi się od jutra do lewego skrzydła palacu gub., gdzie będzie stale urzędować dla spraw reemigracji Niemców i likwidacji interesów byłej okupacji niemieckiej. Palac gub. zajmuje w tych dniach prezydent rady ministrów i ministerstwo spraw zagranicznych.

Wczoraj odlecieli z Warszawy lotnicy do Lwowa z rozkazami komendanta Płsudskiego.

Mianowany ministrem aprowizacji w gabinecie Moraczewskiego, p. Antoni Minkiewicz, nie przyjął teki, motywując usunięcie się od udziału w rządzie względami politycznymi i nieobecnością w rządzie przedstawicieli Wielkopolski. P. Minkiewicz w gabinecie Świeżyńskiego uczestniczył jako bezpartyjny. P. Minkiewicz ustępując z gabinetu, wyraził gotowość tymczasowego prowadzenia spraw aprowizacji.

W składach wojskowych w Krakowie, znaleziono podobno między innymi 1.200.000 kompletnych mundurów z białą i butami, mnóstwo samochodów i samolotów.

Exposé nowego rządu nie będzie zapowiadało zasadniczych reform społecznych. Przeciwnie, rząd wyraźnie ma za znaczące, iż wszelkie gruntowne reformy w dziedzinie stosunków społecznych władny jest przeprowadzić jedynie Sejm.

Wiadomości ze Lwowa.

Napad na Lwów zorganizowały państwa centralne.

Co mówi belg o Lwowie.

Onegdaj przybył wprost ze Lwowa legionista polski, belg z pochodzenia. Udzielił on przedstawicielom prasy szereg ciekawych i wiarogodnych informacji o sytuacji w mieście.

Ów belg otrzymał od rusinów przepustkę napisaną po rusku, pozwalającą mu wyjechać do Krakowa.

Położenie we Lwowie jest według niego rozpaczliwe.

Walka jest tam tak okropna, że przechodzi swemi okrucieństwami wszystko, co widziano na frontach.

Lwów jest poprostu przekopany przez dwa walczące obozy.

Przez ogród jezuitki przechodzą okopy. Wszystkie drzewa w tym pięknym parku są wycięte.

Ofiar mnóstwo.

W ogrodzie obok politechniki wykopano groby koło grobów.

Okrucieństwa rusinów.

Rusini dopuszczają się nieustannie najokrutniejszych gwałtów.

Naprzykład stosują względem bezbronych mężczyzn taką taktykę: każą im się kłaskać na ziemi, a potem z najmniejszą krwią przykładają im rewolwer do ucha i zabijają.

Trzynastoletniemu chłopcu, który niósł dzbanek z mlekiem, kazali uklęknąć, a potem go rozstrzelali.

Kobiety i dzieci.

Kobiet walczy mnóstwo z rewolwerami i karabinami w rękach.

Walczą też chłopcy od lat 14-tu.

Chleb.

Chleba tak dalece we Lwowie nie ma, że cena bochenka chleba wynosi już sto koron.

Chłopi rusińscy z okolic wcale ruchów przeciwko polakom nie sprzyjają.

Walki we Lwowie są koniecznością. Tu nie grają już roli względy polityczne, tu chodzi poprostu o życie.

Ludność polska, gdyby się nie broniła, została by w pień wycięta.

Relacja pułkownika Sikorskiego.

Kraków, 16 listopada.

Z relacji urzędowej pułkownika rezerw. Wł. Sikorskiego, przedstawionej na plenum Komisji Likwidacyjnej, po dokonaniu przez niego locie do Lwowa i z powrotem w dniach 11, 12 i 18 b. m., otrzymujemy następujące szczegóły:

Sily rusinów.

Silę oddziałów ukraińskich walczących we Lwowie, oceniając na okrągło

5.000 piechoty, około 30 konnicy, 50 karabinów maszynowych, liczną artylerię polową i dwie baterie ciężkich haubic. Ponadto w okolicznych wsiach ruskich znajdują się liczne bandy chłopskie uzbrojone, w sile do 50 ludzi każda.

Front we Lwowie.

Front bojowy polski przecina miasto w sposób następujący: Rogatka stryjska, szkoła kadecka, remiza tramwajowa, żandarmerja, poczta, dyrekcja kolejowa, plac Jura, ulica Bema, ulica Kleparowska, Góra stracenia, rogatka Kleparowska. W polskiem posiadaniu znajduje się stacja Kulparków, dworzec główny i dworzec Kleparowski—ponadto Rzeczna polska, Zimna Woda, lasy Biłohorskie.

Po stronie ruskiej stoja barykady na ulicach w następujących punktach: u wylotu ulicy Brajerowskiej, na placu Smolki, u wylotu ulicy Trzeciego Maja, u wylotu ulicy Sykstuskiej, Kopernika i Zyblikiewicza.

Sily polskie są wielokrotnie od ruskich słabsze, tak pod względem liczebności, jak i ze względu na techniczne środki walki. Pomimo to polacy, rozporządzając niesłychanie wartościowym i ideowym żołnierzem, nie tylko wszędzie dotrzymują rusinom placu, lecz także odrzucają ich za każdym razem, gdzie przyjdzie do starcia się bezpośredniego.

Przebieg walk.

Charakter walk jest niesłychanie ciężki, bezwzględny i uporczywy. Ukraińcy korzystają ze swej olbrzymiej przewagi, atakują bezwzględnie. Młody żołnierz polski niejednokrotnie pozostaje na stanowisku od całego szeregu dni bez wytchnienia i pomimo nadzwyczajnego przemęczenia i rozstroju nerwowego trwa niezachwianie na posterunku, budząc prawdziwy podziw i szacunek.

Komitet polski.

Na terenie zajętym przez ukraińców, pozostał polski komitet narodowy prawie w całości, bo za wyjątkiem czterech jego członków, którzy się znaleźli po drugiej t. j. polskiej stronie miasta.

W tej części utworzono natomiast komitet bezpieczeństwa i ochrony dobra publicznego, który przy najpełniejszej wewnętrznej harmonii wszystkich stroniaków polskich i po dokonaniu porozumienia kompetencji z komendą wojskową, objął normalne funkcje cywilne.

Rokowania z rusinami.

Pertraktacje o zawieszenie broni i rozjem prowadzone przez wydział wykonawczy komitetu narodowego, nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Rusini nie wyszli dotychczas poza swoje propozycje z dnia 7 b. m. go. r. 8 wieczór, odrzucili również propozycje polskie. Delegaci rusinów jarosławskich, którzy dnia 11-go b. m. przyjechali do Lwowa i chcieli podjąć się pośrednictwa pomiędzy P. K. L. a ukraińską Radą narodową, nie doprowadzili do żadnego pozytywnego rezultatu i wrócili ze Lwowa z niczem.

Pragnieniem i dążeniem całej ludności polskiej jest zaprzestanie walki na możliwych dla polaków warunkach. Walka ta bowiem pochłania bardzo dużo ofiar. Abstrahując jednak od spornej kwestji suwerenności ukraińców w Galicji wschodniej podkreślają zgodnie ze strony polskiej, że muszą mieć pewne zabezpieczenie, iż układ obojętny będzie przez ukraińców dotrzymany.

Spokój tylko pod panowaniem polskiem.

Należy przytem stwierdzić, że nawet według poufnych oświadczeń ze strony ruskiej, kwestja utrzymania lub utraty przez polaków Lwowa zadecyduje o losach polskiej ludności w całej Galicji wschodniej. Zatrzymanie Lwowa w rękach polskich uratuje prestige polskiego państwa i uspokoi całą ludność ukraińską, gdy wprost przeciwnie przegrana ze strony Polski we Lwowie doprowadzi do nieobliczalnej wprost katastrofy nie tylko w samej stolicy, ale i na całym obszarze Galicji wschodniej. Wynika z tego, że wszyscy zwolennicy pojednania się obydwóch narodowości, poprzez muszą akcję czynną w sprawie Lwowa, która jedynie doprowadzi do pacyfiki Galicji wschodniej.

Obojętność kraju.

We Lwowie jednogłośnie stwierdzono, że strony zastępców wszystkich stroniaków polskich, ze polacy odczuwają boleśnie fakt dziwnej obojętności, jaką manifestuje cała prawie Polska w stosunku do bohaterkich walk o jej wschodnie kresy.

Niejednokrotnie podnoszono ten fakt ze strony ruskiej, wygrując go przeciwko akcji polskiej, podkreślając jej lokalne, prawie że samozwańcze znaczenie. Należałoby przeto spowodować w tej sprawie natychmiastowe kroki ze strony polskiego Rządu, ażeby ob strony walczące we Lwowie z

się o tem, że cała Polska stoi po stronie walczącej garstki polaków.

Zdobyte dokumenty.

Do właściwego oświetlenia sprawy przyczynią się znakomicie dokumenty, zabrane przy ostatnim wypadzie przez kapitana Boruta, w Rodzie u ks. Hannykiewicza. Zabrano tam mianowicie pismo narodowej rady ukraińskiej do c. k. ministerjum wojny i austriackiego NOK, przygotowujące cały zamach.

Żądania ukraińców.

Ukraińcy żądają: 1) przeniesienia pułków ruskich do Galicji wschodniej; 2) oczyszczenia tych pułków z oficerów polaków i czechów; 3) przeniesienia żołnierzy polaków do innych pułków. Ukraińska rada narodowa zaznacza przytem, że oficerowie niemiecy, znajdujący się w o-wych pułkach, mogą pozostać na dotychczasowych stanowiskach. Jako cel obojętnych zarządzeń określa narodowa rada ukraińska przejęcie władzy ze wschodniej Galicji w ręce własne w zgodzie z Austrią — a przeciw polakom, wrogo wobec państw centralnych usposobionym.

Kręactwa berlińskie i wiedeńskie.

Zabrano ponadto u ks. Hannyckiego pisma, pochodzące z berlińskiego ministerjum wojny, w których ta władza prosi radę narodową o wykazy i dokładne zestawienie uświadomionych ukraińców w Galicji wschodniej, na których możnaby oprzeć także ewentualną akcję. Ministerjum wojny powołuje się przytem na berliński związek oswobodzenia Ukrainy.

Znaleziono tam również dokładne listy oficerów ruskich, służących w armji austriackiej, zostawiane przez władze austriackie dla Rady ukraińskiej.

Wszystkie te dokumenty stwierdzają fakt, że

Akcję ukraińców w Galicji wschodniej przygotowywano od dawna w ścisłym porozumieniu z państwami centralnemi.

Fakt ten znajduje dalsze potwierdzenie przez bezpośredni udział w walkach po stronie ukraińskiej oficerów niemieców, co szczególnie w służbie lotniczej i artyleryjskiej nie odwołalnie kilkakrotnie stwierdzono.

Barbarzyństwo ukraińców.

Ukraińcy nie szanują zupełnie ogólnie znanych praw międzynarodowych, postępując wielokrotnie tak w stosunku do jeńców zabranych, jak w stosunku do ludności cywilnej w sposób barbarzyński. Świadczą o tem następujące fakty:

1) Dnia 13 b. m. powiesili ukraińcy zabranych do niewoli żołnierzy polskich na odcinku cytadeli — przed frontem, pozostawiając ich dla postrachu walczących.

2) W nocy z 12 na 13 b. m. ostrzelali ukraińcy szpital polski, mieszczący się w gmachu politechniki, granatami i szrapnelami, jakkolwiek byli bardzo dobrze poinformowani o tem, że się tam mieści szpital.

3) Na porządku dziennym są strzelania i morderstwa osób cywilnych, które znalazły się przypadkowo na ulicy a w walkach nie brały zupełnie udziału.

4) Ukraińcy odlecieli dla części Lwowa, zajętej przez siebie, wszelki dowód żywności, przez co doprowadzają ludność cywilną polską do głodu, szerzącego się w tamtej części Lwowa w sposób zagrażający.

5) Ukraińscy żołnierze strzelają do sanitariuszek, mordując je lub raniąc w chwili, gdy usiłują one przyjsć z pomocą rannym żołnierzom lub gdy usuwają poległych.

Tak się przedstawia obraz ogólny, z którego wypływa jeden tylko wniosek, a jest więc nim natychmiastowa czynna interwencja ze strony polskiej przy pomocy sił stojących w tej chwili do dyspozycji. Postępowanie chwytne, przedłużające walki lwowskie, bez jakiegokolwiek powodzenia, byłoby zbrodnią narodową.

WARSZAWA.

Uchwała senatu akademickiego.

Senat Akademicki uchwalił: aby podczas zawieszania wykładów i zajęć egzamina nie odbywały się z wyjątkiem wyznaczonych już egzaminów na Wydziale lekarskim i egzaminów końcowych prawniczych dla eksternistów, o ile już zostały wyznaczone, oraz aby świadectwa z ukończenia Kursów pedagogicznych dla kobiet Miłkowskiego i Kursów Katolickiego Związku kobiet polskich nie były uważane przez Komisję Imatrykulacyjną za równoznaczne z 8 klasową maturą, począwszy od letniego semestru 1919 r., o ile egzaminy na tych kursach nie będą się odbywać w obecności komisarza rządów.

Telegraf bez drutu.

Wydział prasowy ministerjum spraw wojskowych komunikuje:

Wszyscy specjaliści w zakresie radiotelegrafji (telegraf bez drutu) winni się zgłosić w ministerjum spraw wojskowych, Królewska 35, 4 te piętro, do referenta radiotelegrafji, celem rejestracji.

Kandydaci zamieszkali na prowincji winni się zgłosić listownie, podając następujące dane:

1. Na jakiej stacji telegrafu bez drutu i jakiego systemu i jak długo pracował.
2. Ile grup na minutę przyjmując słuchacz.
3. W jakiej armji służył—jak długo i w jakiej szarży.
4. Dokładny adres.

Artylerzyści francuscy w Warszawie.

Przybyła do Warszawy grupa oficerów francuskiej artylerji piechoty w mundurach wojskowych. Artylerzyści francuscy z polecenia generała Francheta d'Espèray udają się do Krakowa dla oceny położenia.

Wysłanie delegacji oficerskiej pozostaje w związku z depeszą, przesłaną do komitetu polskiego w Paryżu przez polską komisję likwidacyjną.

Oficerowie francuscy serdecznie byli witani, zarówno przez kolegów z wojska polskiego, jak przez publiczność.

„Reichstelle für Obst und Gemuese“.

Przy ul. Niecałej Nr. 3 mieściło się biuro niemieckie p. p. „Reichstelle für Obst und Gemuese“ (oddział państwowy skupu owoców i jarzyn). Dyrektorami tego biura byli dwaj niemiecy, którzy już się ulotnili z manatkami, pracownikami zaś ich (agentami) w liczbie dwudziestu, przeważnie żydzi.

O istnieniu tego biura mało kto wiedział, prócz pracowników, którzy o ucieczce swoich przełożonych nikomu nie zameldowali, uważając widocznie, że są naturalnymi spadkobiercami pozostawionego im majątku.

O biurze dowiedział się jednak podkomisarz 5 okręgu, p. Frączkowski i przegodnie wszczął o nim rozmowę z podporucznikiem wojska polskiego, p. Broszkiewiczem. Wynikiem rozmowy było zarządzanie rewizji w pozostawionem przez niemieców biurze.

I oto znaleziono tam w kasie ogniotrwałej 85.000 mar. gotowizny, w Ost-Banku zaś na rachunku bieżącym firma miała 1.225.000 mar.

Kasę opieczętowano i sporządzono odpowiedni protokół.

Telefony.

Całą stację telefonów objął dawny zarząd Tow. Cedergron. Personel niemiecki zatrzymany pierwotnie zwolniono zupełnie. Na jego miejsce stanął do służby dawny personel, obecny w Warszawie. Zgłaszają się również pracownicy i robotnicy personelu technicznego. Na razie stacja zajęta jest doprowadzaniem do porządku linii, zarejestrowaniem numerów telefonów, objętych przez władze polskie. Najintensywniejszą pracę ma obecnie biuro informacyjne № 201 i 202, wskazując poszczególnym władzom zadane numery telefonów — wobec braku katalogu. Po sprawdzeniu sieci telefonicznej zarząd telefonów zamierza przystąpić do uruchomienia aparatów abonentów prywatnych. Pierzeństwo mieć będą abonenci, którzy uiszczą zaległe należności z okresu przedwojennego. Należności te przedstawiają sumę miljonową.

Uporządkowanie sieci będzie wymagało wielkiego nakładu, gospodarka niemiecka była nad wyraz dewastacyjna i chaotyczna.

Oprócz stacji miejskiej Tow. Cedergron zamierza przystąpić do organizowania sieci telefonicznej międzymiastowej.

Dochody ze szmuklerstwa.

Rząd niemiecki okupacyjny tolerancyjnie zachowywał się względem szmuklerzy i nawet popierał ten proceder, bo przynosił on znaczny dochód sądowi wojennemu gubernalnemu. Wachy rogatkowe miały polecenie baczej uwagi na przybywające do miasta wozy włościaskie i folwarczne i w razie znalezienia towaru zabronionego aresztowania ich odstawieni do więzienia. Nad szmuklerami takimi sąd odbywał się bardzo szybko; winnych skazywano na więzienie lub zapłacenie wysokich grzywnien najmniej 500 mrk. Szmuklerzy płacili kary, aby nie odsiadywać więzienia na czym zyskiwała kasa sądowna. Gospodarze z Karożewia i okolic zapłacili w ciągu okupacji około 100.000 mrk; kar za kupno wieprzów i dowóz do miasta słoniny. Z kar za szmuklerstwo utrzymywano sąd gubernialny z licznymi urzędnikami.

Straż przy bankach.

Wszystkie banki strzeżone są obecnie przez wzmocnione patrole straży obywatelskiej.

W nocy posterunki takie muszą być omijane przez przechodniów na pewną odległość.

ŁÓDŹ.

Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej o godz. 7 mia 15 wieczorem otworzył wiceprzewodniczący dr. Tomaszewski; sekretarzami byli radni: adw. przys. Stypulkowski i Spickerman.

Na wniosek prezydium ogólnie zaproszono inż. T. Sulowskiego do objęcia z powrotem obowiązków przewodniczącego Rady Miejskiej i przyjęcie przez niego mandatu przyjęto oklaskami.

Radny dr. Rosenblatt położył kwestję poszukiwania broni w żydowskich domach modlitwy. Sprawa ta wywołuje ożywioną dyskusję, po której powzięto omonstrację rezolucje.

W sprawie walki ze spekulacją powołano komisję, złożoną z radnych: Wolczyńskiego, Kaczmarka, Spickermana, Bermana i Ganca.

Uchwalono 40,000 mk na dom dla uchodźców, powracających z niewoli, oraz przyjęto wniosek magistratu w sprawie budżetu na rok 1918-19.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 9 m. 30 wiecz.

W sprawie budowy gmachów szkolnych.

Na niedzielnym posiedzeniu komisji wyłonionej przez wydział szkolniczy, obecni byli również — naczelny lekarz-hygienista szkolny dr. Kopeński i przedstawiciel oddziału zabudowy miasta inż. Goldberg. Wynikiem szczegółowej dyskusji było ustalenie, iż gmachy szkolne winny być budowane podług najnowszych zasad budownictwa, przy czem pod budowę tych gmachów należy użyć placów położonych nie wśrodmieściu, aby dopływ powietrza był zapewniony. Gmach szkolny obejmować winien: budynek główny i budynek dodatkowy, w którym mieścić się będą mieszkania dla kierowników szkół, woźnych, intendentów i stróża. — Główny gmach obejmować ma 30 sal szkolnych, salę gimnastyczną, posiadającą w pobliżu garderobę i skład narzędzi gimnastycznych, 2 sale dla zbiorów przyrodniczych, salę biblioteczną, pokój dla badań lekarskich z poczekalnią, 2 pokoje dla nauczycielstwa i 2 kancelarie dla kierowników szkół, 2 sale do doświadczeń, salę rysunkową i dla robót ręcznych; poza tem przewiduje się urządzenie szatni dla dzieci z oddzielnymi szatkami dla każdego dziecka, na każdym piętrze umywalnie i klozety, zamiast zaś sal rekreacyjnych, 4 ganki kryte dachem i połączone z korytarzami, aby działwa w czasie przerw między lekcjami mogła zaczerpnąć bezpośrednio świeżego powietrza. W przyziemiu mają być urządzone łazienki z rozbiernikami, jadalnia i kuchnia, pralnia bielizny, ubikacje gospodarskie, centralne ogrzewanie i wentylacja, pokój dla antykwarium i lokal dla kooperatywy uczniowskiej, w której sprzedawane będą książki i podręczniki naukowe.

Przy każdym gmachu szkolnym powinien znajdować się dziedzińiec; pożądanym również byłoby urządzenie ogródka botanicznego. Przestrzeń, jaką zajmował ma plac szkolny, wraz z budynkiem musi być przewidziana co najmniej w stosunku 3 metrów kw. na każde dziecko.

Z komisji przeglądowej Wojsk Polskich.

Wczoraj komisja przeglądowa osiągnęła najwyższą liczbę uchwał, bo aż 218 uchwał, których w ciągu popołudnia kwalifikowali obaj dotychczasowi lekarze przy pomocy Dra Mierzyńskiego. Uznano za zdolnych 188.

Legja akademicka w dniu wczorajszym odezwała do koszar przy ul. Leszno pod komendą porucznika Brokhusena.

Na komisji wczoraj zasiadali jako przedstawiciele tutejszego społeczeństwa p.p. Dobrucki, Sumiewski, sędzia Cygański i inż. ks. Drzymała z Buczka pod Łaskiem i p. Gajdowski z Zelowa.

Z P. O. W.

Z powodu notatki, która ukazała się we wczorajszym wydaniu porannem „Głosu Polskiego”, podając do wiadomości, że komenda P. O. W. żadnego rozkazu do uczniów VII i VIII klas nie wydała, ani też nie przeprowadzała mobilizacji uczniów.

Komendant okręgu P. O. W.

Dla batalionu strzelców.

Dla formującego się batalionu strzelców potrzebne są koce i prześcieradła. Łaskawe ofiary przyjmuje komenda placu P. O. W. Piotrkowska 102.

Węgiel dla Łodzi.

Polski zarząd wojskowy sprzedaży węgla w Sosnowcu zawiadomił magi-

strat miejscowy, że dostarczać będzie węgla w zależności o wozonów dostarczonych przez zarząd kolei.

W sprawie tej delegowani zostali do Sosnowca radni, członkowie komisji opalowej: dr. Sachs, Kalfanke i Faterson.

Z Ł. O. R. O.

Wczoraj w domu Siemens przy ulicy Piotrkowskiej 96 odbyło się walne zebranie delegatów Rad Opiekuńczych prowincjonalnych do Rady Opiekuńczej Okręgowej. Zjazd był niezwykle liczny, sala posiedzeń natłoczona.

O godz. 12 w poł. za stołem przydziałnym zasiadli: prezes Ł. O. R. O. p. Stamirowski w towarzystwie pp. Zdzitowieckiego, hr. Bnińskiego, Phalego, ks. prał Tymienieckiego i innych. Pióro trzymała panna Sekowska.

Przewodniczący p. Stamirowski zajął zebranie dłuższym przemówieniem, w którym streścił obecną sytuację polityczną.

Po otwarciu dyskusji zapisał się do głosu cały szereg mówców.

Ks. kan. Skowronek ze Rzgowa żalił się na agitację „żywiłów przewrotnych”.

Włosian Mieszek i Makowski narzekali, iż w poprzednich gabinetach chłopci nie byli reprezentowani.

Delegat łódzkiej Rady robotniczej robotnik Rapalski, zwracając się do „obywateli”, przeszedł ważniejsze momenty dziejowe z historii porobiorowej Polski, poczynając od Kościuszki aż do wypadków ostatnich, dowodząc intrzyg klas uprzywilejowanych, niedopuszczających do rządów kraem chłopów i proletariatu. Polecał tworzenie rządu radykałów i na wzywał do popierania rządów Piłsudskiego.

Ks. Nadolski zaznaczył krańcowy szowinizm w walce stronnictw.

Makowski, rob. Pokorski, Jurezyk — nawoływali do dążenia do zgody, do posłuchu dla Kościoła, do wzajemnych ustępstw.

W drugim punkcie obrad w sprawie aprowizacji miast, przewodniczący p. Stamirowski zaznaczył, iż Łódź pozostała bez ziemniaków i wkrótce grozi miastu głód.

Przemawiali jeszcze w sprawie aprow. pp. Makowski, Olszewski, Lewi.

Piotrowski i Bialasiński — żądają zakazu wyrobu piwa i wódki, dla których trwoniony jest cukier i jęczmień.

Rapalski, rob. — apelował do ofiarności obywateli i włosian o dostarczenie produktów dla Łodzi. Piętnował postępek niektórych ziemian. — Wilski sprzedawał niemcom za pół ceny kapuste i mączkę kartoflaną na wywóz, na co są dowody w łódzkiej magistracie.

Radny miejski Wolczyński zaznacza, że dostawy ziemniaków niema od 10 dni. Łódź żyje tylko z zapasem wydartego uciekającym niemcom, tymczasem potrzeba żywid powracających zewsząd jeńców i robotników, głodnych, bosych, nagich nawałi trupów. Potwierdza również szacherki z cukrem, który masami jest przerabiany na wódkę.

Ks. Nadolski stawia wniosek, aby natychmiast wstrzymać wszelkie roboty gospodarskie i użyć inwentarza dla przewozu zapasów do miast (uchwalone jednogłośnie). Unormować ceny produktów. Skasować rekwizycje dorywcze pojedynczych miast. Zamknąć browary, gorzelnie, mączkarnie. Karać grzywną potajemne podżonienie wódki, oraz szmugiel produktów.

Inż. Gerlicz przemawiał za włączeniem ziemi kaliskiej, łęczyckiej i kutnowskiej do okręgu aprowizacyjnego Łodzi.

Starosta, hr. z Baina Bniński, w dłuższym przemówieniu streścił stan aprowizacji dla Łodzi. Jest na przeszkodzie brak taboru przewozowego, trzeba więc użyć podwód. Powiat łódzki, wedle wyliczeń, może lekko dostarczyć 100,000 ctn. ziemniaków. Narazie potrzeba 10,000 ctn., które można otrzymać z dostaw kołmi.

Radny Wolczyński wyjaśniał kalkulację różnic cen ziemniaków zakupywanych przez Łódź dowodząc, iż wielkie sumy pochłaniają dowozy.

Uchwalono wnioski: 1) aby dwory obywatelskie najpierw dostarczyły ziemniaków dla Łodzi; 2) aby rekwizycje odbywały się pod nadzorem rad gminnych; 3) za podniesieniem ceny ziemniaków głosowało około 50 obecnych włosian — dwie trzecie obecnych — nie wnioski upadł; 4) aby zabronić pedżonienia wódki, wyrobu piwa i t. p.; 5) włączyć ziemie kaliska, łęczycką, kutnowską do okręgu aprowizacji. Łódzkiego i 6) do komisji rozdzielczych powołać robotników i włosian.

W końcu obrad inż. Gerlicz przedstawił wniosek, aby R. O. M. upoważnione były do przyjmowania darów na Skarb Narodowy, co również uchwalono, a następnie referował sprawę niebezpieczeństwa, grożącego krajowi od powracających z Zachodu fal jeńców rosyjskich w liczbie przeszło trzech milionów i omawiał środki ratunku od tego strasznego zalewu głodomorów, którzy mogą kraj spustoszyć doszczętnie.

Przewodniczący p. Stamirowski zaznaczył w dodatku, iż taka sama fala jeńców niemieckich dąży ze Wschodu.

Przed zamknięciem zebrania ułożono przez powstanie obecnych przedstawicieli wojska polskiego i ministerjum spraw wewnętrznych i wyrażono hołd pod adresem Piłsudskiego, poczem o godz. 4 po poł. przewodniczący zamknął obrady.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ukochanemu mężowi i ojcu

ś. p. Stefanowi Gałkinowi

a zwłaszcza duchownemu Antoniemu Rudewskiemu i cechowi piekarskiemu składa serdeczne „Bóg zapłać”

Zona, syn i synowa.

Z Rady Szkolnej Okręgowej.

Pod przewodnictwem inż. Sulowskiego odbyło się w poniedziałek posiedzenie Rady szkolnej okręgowej m. Łodzi. Za twierdzone dwie osoby na stanowiska opiekunów głównych; zatwierdzono wybranych z grona rodziców członków opieki dla 6 szkół. Rada szkolna postanowiła ogłosić konkurs na posady nauczycieli śpiewu w szkołach polskich — 48 godzin, w szkołach żydowskich — 40 godzin i — na nauczycieli religii i języka hebrajskiego — 16 godzin tygodniowo. Kandydaci winni podawać do Rady szkolnej swe podania z załączeniem dowodów i życiorysu.

Ze Stow. nauczycielstwa polskiego.

Dziś o godz. 7 m. 30 wiecz. odbędzie się posiedzenie sekcji matematyczno-przyrodniczej, na którym dyr. K. Wiśniewski wypowie referat p. t. „Boswoj pojęcia liczby”. W obecnym roku szkolnym prace sekcji poświęcone będą szczególnie sprawom metodyki arytmetyki. Współpraca wykładających arytmetykę szczególnie jest pożądana.

Zebranie akademickie.

Dziś o godz. 4-ej po poł. w lokalu gimnazjum im. E. Orzeszkowej (Al. Kościuszki 21) odbędzie się zebranie wszystkich akademickich polek w celu omówienia działalności „Sekcji akademickiej w Łodzi”.

Żydowska rada narodowa.

„Volskblatt” donosi, że wczoraj wieczorem w klubie sjonistycznym odbyło się zebranie pod przewodnictwem dra Braudego w sprawie utworzenia narodowej reprezentacji żydowskiej. Kaznodzieja w przemówieniu swym wskazał na doniosłość takiej reprezentacji dla ogółu żydowskiego. Wobec tego, że do gminy nie mogą być przeprowadzone wybory, proponował on w imieniu sjonistów wybranie po jednym przedstawicielu z każdego stronnictwa. Popierają ten wniosek radni nacjonalistyczni Karpf, kierownik polskiej szkoły miejskiej, Russak, Jahrbum etc. Na innem stanowisku stanęła lewica, która żąda wyborów pięciopartyjnych, wyeliminowanie spraw religijnych z kompetencji gminy, oraz wprowadzenie żargonu, jako języka urzędowego do biurowości. „Band” rzekł się udziału w tej reprezentacji. Wreszcie wybrano komitet składający się z sjonistów, ludowców, „Bet Aliuna” i domu modlitwy, celem pertraktowania z zarządem gminy i ustanowienia rady narodowej.

Pastor — agentem „Kriegsrohstoffstelle”.

Jak donosi „N. L. Ztg.” na liście agentów „Kriegsrohstoffstelle” figuruje także nazwisko pastora wojennego, byłego niemieckiego garnizonu w Łodzi, p. Althausa.

Teatr Polski.

„Jadna historia”, sztuka Callave's i Piers'a, zyskała powodzenie, dzięki grze pp. H. Larys Pawlińskiej, Wierzejskiej, oraz pp. Bendy i Tatarakiewicz, oraz dzięki starannym dekoracjom (zwłaszcza dekoracji aktu II-go, wykonanej według planu p. B. Lechowskiego), to też dzisiejsze jej przedstawienie odbędzie się przy pełnej widowni.

Jutro premiera z występem p. H. Pawlińskiej — „Mąż idealny” O. Wilde'a.

W sobotę droga premiera — „Alzacja”.

Napad na milicjanta.

Wczoraj, o godz. 11 m. 40 po poł. przy zbiegu ul. Zagajnikowej i Dzielnej pięciu nieznanym ludzi napadło na szeregowca milicji Trawczyńskiego, stojącego tam na posterunku, usiłując go rozbroić. Napadnięty użył broni, strzelając dwukrotnie i raniąc jednego z napastników, którzy wszakże zdołali zbiec.

Znalezione dziecko.

Na rogu ul. Pańskiej i Miłsza zatrzymano zbłąkaną dziewczynkę 5-letnią, która mówi, że nazywa się Genowefa Kolst, jest córką brukarza Józefa Kolata. Rodzice dziecka zechcą się zgłosić po swą latorośl do szweca Józefa Iglitowskiego, ulica Miłsza Nr. 26.

Kronika robotnicza.

Wybory do Rady Robotniczej m. Łodzi.

Dnia 17-go b. m. wybrani zostali do Rady Robotniczej m. Łodzi.

8. U pracowników Centrali Zbożowej w Monopolu (robotników 70):

na delegata Stanisław Pastuskiński, na zastępcę Marcin Niewiadomski.

9. Od robotników Składnicy Urzędu aprowizacyjnego przy dworcu Kaliskim:

na delegata Franciszek Dłubek, na zastępcę Stanisław Mistrzak.

10. Na zebraniu pracowników b. drukarni „Deutsche Lodzer Zeitung” w obecności 56 osób:

na delegata Hosiąg Aleksander, na zastępcę Wieczorek Antoni.

11. Na zebraniu nauczycielstwa szkół ludowych.

delegaci 1. Papis Kazimierz,

2. Pierzchlewski Bolesław,

3. Wasilewski Tomasz,

4. Jezierski Władysław.

zastępcy 1. Petrykowski Roman,

2. Kozanecka Jadwiga,

3. Dobrzeński Władysław.

12. Na zebraniu Związku Zawodowego szweców i kamazników, przy 65 obecnych:

na delegata Rzewski Władysław,

na zastępcę Kędzierski Marcin.

13. Na wiecu kelnerów łódzkich:

delegaci 1. Wojtczak Leon,

2. Oleszczak Józef,

zastępcy 1. Frank Ignacy,

2. Danajski Antoni.

14. Na wiecu Związku Zawodowego stróżów domowych i fabrycznych:

delegaci: 1. Kaferski Paweł,

2. Matuszewski Ignacy,

3. Kopański Adam,

4. Trzeński Konstanty,

5. Wiśniewski Aleksander,

6. Soczak Stanisław,

7. Furmaniak Franciszek,

8. Stemborowski Michał,

9. Stempniowski Ignacy,

10. Szalowski Apolinary,

11. Lubzowiecki.

Wczorajsze zebranie tymczasowego prezydium Rady Robotniczej m. Łodzi zostało odłożone na dziś, dnia 20 listopada, na godz. 8 wieczorem w lokalu Rady, ul. Ewangielicka 17.

Winną na nie przybyć po 2 ch przedstawicieli organizacji i partji politycznych i po jednym przedstawicielu związków zawodowych i robotniczych.

W niedzielę, o g. 3 po poł. w lokalu Radz Robotniczej odbędzie się zebranie woźnych i portjerów w celu wyboru delegatów do Rady.

Ogłoszenie.

W ostatnich dniach pojawiły się w Łodzi kwity rekwizycyjne, wystawione rzekomo przez Polską Organizację Wojskową. Jeden taki kwit na 15,000 papierosów pobranych rzekomo przez Komendę Placu P. O. W., podpisany nazwiskiem St. Witanowski, dostał się do moich rąk. Uprzedzam obywateli miasta Łodzi, że P. O. W. żadnych rekwizycji nie przeprowadza i wszelkie podobne kwity otrzymane w kwitując pieczęcią Komendy Okręgu P. O. W., więc mamy tu do czynienia ze zwykłym fałszerstwem.

Komenda Placu P. O. W. w Łodzi.

Stanisław Skwarczyński,

porucznik Komendant okręgu P. P. P.

Ogłoszenie.

1. Niniejszym oznajmiam, że nikogo nie upoważniałem do zbierania składek na rzecz członków Milicji Miejskiej.

2. Wydane dotychczasowe rozporządzenia w kwestji zamykania sklepów i zakładów pozostają w swej mocy do czasu odwołania.

Naczelnik Milicji

General S. Saryn.

Redaktor i wydawca

Bolesław Plenkiewicz.

Dr. H. Rożaner

powrócił

Choroby skórne i weneryczne

przyjmuje od 8—1 r. i od 5—8 w

panie od 4—5. Dzielnia nr. 9. 2073-21

Dent. M. Aronson

powrócił

i objął swoją praktykę

UL. PIOTRKOWSKA № 101

Marja Bernzajtówna

Bolesław Michowski

każubienni.

Łódź, w listopadzie.

CORSO

2 ZIELONA 2

Początek o 4.30.

Początek o 4.30.

Dziś premiera!

Żebyś nie miał innych bogów przedemną

Dramat w 6 częściach. W roli głównej wszechświatowa sława

123-1

BASSERMANN.

Prześliczna wystawa!

Wysmienita gra!

W piątek dn. 22 b. m. Zrzeszenia żyd. artystów dramat. w Wilnie

w Teatrze Wielkim

Szczegóły podamy!

516

Szczegóły podamy!

WOLF'A

PROSZEK

wysmienity proszek do czyszczenia i szorowania naczyń kuchennych. 515-1

ODCISKI,

brodawki i skórę zgrubiałą na podszwach bezpowrotnie

„KLAWIOL”

wyrob. Farmac. Labor „AP. ROWALSKI” w Warszawie.

Sprzedają wszystkie apteki i sklepy apteczne.

10105-0

CUKIERNIA SZWAJCARSKA

Tadeusza Szaniawskiego

ul. Piotrkowska, róg Nawrot,

otwarta do godziny 11 w nocy.

Przyjmuje zamówienia na torty, tace ciast, lody, plombiry, kremy i t. p.

Dwa razy dziennie świeże ciastka.

421-2

ZAPISY

na pierwszą krótkoterminową 5-proc. Pożyczkę (asygnaty) Państwa Polskiego przyjmuje

Bank Kupiecki Łódzki.

547-4

Stow. Zawodowe Drogistów-Pracowników Ziemi Piotrkowskiej Zarząd w Łodzi.

Wtorek, w czwartek, dnia 21 b. m. o godz. 7 i pół wiecz. w lokalu własnym (Cegielniana 15) odbędzie się

Opólne nadzwyczajne zebranie członków Stow.

Ze względu na ważność spraw, związanych z dalszą działalnością Stowarzyszenia, o liczne i punktualne przybycie uprasza

548-1

Zarząd.

Mleczarnia „Sielanka” (dawniej w parku Sienkiewicza) Cegielniana nr. 64

vis a vis Teatru Polskiego
Wydaje obiady z 3-ch dań po mk. 2.50. Kolacja z 2-ch dań po mk. 2. Poroje po dług karty. 536

MYDŁO

dobrego gatunku № 1 po 8 50 t. za funt, № 2-gi 5 mk. Szare mr. 6.— za funt. Także towary kolonialne po cenach hurtowych. Tylko u Druckera, Średnia 2. 412-2

Pokój o dwóch oknach z osobnym wejściem, elektrycznością, z usługą, do wynajęcia. Piotrkowska 121, m. 1, II piętro. Od 9—1 i od 1 i pół do 3 i pół po poł. 401-3

Zarząd Gazowni Miejskich

niniejszem podaje do wiadomości właścicieli domów i fabryk, że rozpoczyna sprzedaż smoły na następujących warunkach:

Reflektanci (właściciele domów i fabryk) zechcą składać w gazowni przy ul. Targowej 34 (poczta) deklaracje, w których należy wyszczególnić wielkość powierzchni dachów, wymagających reparacji, i w związku z tem przypuszczalną ilość centnarów potrzebnej „smoły”, poczem Zarząd Gazowni, po dokonanych przez siebie kontrolowaniu podanych cyfr, zawiadomi piśmiennie o tem, ile i kiedy należy dostarczyć próżnych beczek (w dobrym stanie) do gazowni.

Obecna cena smoły za 100 funtów polskich wynosi 30 marek loco gazownia.

Wzór deklaracji:

300-1

Zawiadamiam Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi, że powierzchnia moich dachów, krytych tekturą smolowcową przy ul. nr. _____ wynosi _____ łokci kwadratowych i proszę o sprzedanie mi _____ centnarów polskich smoły pogazowej, która jest mi wyłącznie potrzebną do konserwacji tychże dachów.

Łódź, dn. _____

1918.

Podpisa _____

Dyrekcja koncertowa Alfreda Straucha.

ŁÓDZKA ORKIESTRA SYMFONICZNA Sala Koncertowa

Poniedziałek 25 listopada r. b. o godz. 8.15 w.

VIII KONCERT SYMFONICZNY

SOLISTA

Henryk Melcer

Dyrygent Bronisław Szulc

W programie: Masseneta—Uwertura do op. Król Lahory, Dworzak — Symfonia V E-moll (z nowego świata), Brahms—Koncert D-moll.

Niedziela, dn. 24 listopada r. b. o g. 3.15 pop.

V-ty Koncert Popołudniowy

SOLISTA

517

Leon Rechtleben

Śpiewak opery warszawskiej.

Dyr. Bronisław Szulc.

Program z op. Niziny (Tifland), Arja z op. Verdi Bal maskowy; Trubadur, Leoncavallo, Pajace, Uwertura o op. „Hrabina”.

Bilety od 75 f.—u Alfreda Straucha, Dziewina 12.

Mleczarnia „Wrzos”

Piotrkowska № 100, róg Przejazd

Wydaje smaczne i tanie śniadania, obiady i kolacje a la carte. W czwartki i niedziele flaki. Biorącym abonament miesięczny 10 proc. rabatu. Z poważaniem ZARZĄD.

Kabaret „KOSOSSEUM”

Zachodnia 53.

Zachodnia 53.

Codziennie przedstawienie w małej sali. Początek o godz. 8-sj wiecz. 538-1



Pamiętajcie radę starego LEKARZA

ROWENA

że jedyny, najlepszy i najskuteczniejszy środek przeciwko Hiszpance, Ukraince i od kaszlu to pastylki „ROWENA”

po zażyciu niezwłocznie znikają kaszel, astma, chrypka, kłuska i bronchit. Uznane i polecane przez Pet. Radę Medyczną za № 361. Dostać można we wszystkich aptekach i skł. apt. Przedstawiciel na Łódź i okolice Gustaw Rosenthal, Piotrkowska 80. 10201-25

Wezwanie do drużów Sokolów Łódź I.

Zarząd wzywa drużów, którzy nie wstąpili do wojska, o stawie się

— na ćwiczenia —

we czwartek, dnia 21 b. m., 7 lub 8 1/2, wiecz.

Ważne dla posiadaczy broni!

Reparacje i czyszczenie palnej broni wszelkich systemów, wykonywa szybko i starannie Warsztat mechaniczny przy składzie maszyn do szycia, Łódź, ul. Piotrkowska 69, w podwórzu. 532-1



Sprzedaż Garderoby

po tanich cenach: Garnitury męskie, Pałta jesienna, Pałta zimowe, Garnitury sportowe Mk. 290.

okazja Dziecięce garnitury i pałta.

Pluszowe pałta damskie 690 mk.

Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100.

Drożdże

— Warszawskie i inne —
— codziennie świeże —
— po cenach fabrycznych. —
Hurtownia drożdży Nowomiejska № 19. 408-3

Drożdże

najlepszych gatunków, codziennie świeże, po cenach umiarkowanych. Kutnar, Zgierska 14. 414-3

prosiat

— tanio do sprzedania. —
Łąkowa 11, u Portiera. 358-3

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wewnętrznych, skórnych i dróg moczowych. Piotrkowska № 14, róg Ewangelickiej. Leczenie promieniami Röntgena i światłem. Godziny przyjęcia: 8 — 2 rano i 6—9 pp. Dla pań od 5—6. 859-10

Lekarz-Dentysta M. Szatensztein

powrócił przyjmuje od 10—1 i od 3—7 w Cegielniana № 15. 41-4

Dr. med. S. Rakowski (młodszy)

Były asystent prof. Pugnaf Choroby uszu, nosa, gardła i płuc. — Średnia № 4 —
Przyjm od 10—12 i 4—5 pop. 611-15

Jerzy Boruński

Adwokat przysięgły przeprowadził się na ulicę Pasaż Majera № 6. 551-1

Dziś premiera

Odeon

Serja 1918-19

Piękna i słynna amerykańska gwiazda kinematograficzna

FERN ANDRA

w 6 aktowym dramacie p. t.

Rozdarta dusza

Przepych w wystawie!

Ciekawa treść!

Grand Kino 72 PIOTRKOWSKA 72

Po raz pierwszy w Łodzi.

Grand Kino 72 PIOTRKOWSKA 72

Gunnar Tolnaes

Ślawa duńska w nastrojowym, 5-aktowym dramacie p. t.

DOM NAD PRZEPAŚCIĄ

Grand Kino 72 PIOTRKOWSKA 72

Początek przedstawień o godz. 5-ej w niedziele i święta o 3-ej.

Grand Kino 72 PIOTRKOWSKA 72

Do poważniejszego interesu przemysłowo-handlowego, potrzebny (na wyjazd)

kierownik-biurowy

o wszechstronnym wykształceniu i bogatym doświadczeniu handlowym. Wymagana gruntowna znajomość przynajmniej trzech języków.

Szczegółowe oferty pod „W. C. № 11462” do administracji „Głosu Polskiego”. 11462-2

Stenotypistki,

sekretarki, buchalterki i biuralistki

zostają szybko i sumiennie przysposobione do objęcia — posad biurowych. — Znaczna ilość słuchaczek po ukończeniu cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem. —

Kursy Buchalteryjne H. LUBINSKIEGO Piotrkowska 79. 11549-1

Krawiec wojskowy i cywilny

Sz. Ewigkeit „Majster cechowy” Piotrkowska № 47, front, 1-e piętro

Wykonuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. Na składzie wybór bekiesz na futrze, kurtek i palt zimowych. Ceny umiarkowane. 422-4 Ceny umiarkowane.

Opłoczenia drobne.

A. A. A. Stołownia Międzynarodowa — Piotrkowska № 66. wydaje śniadania i obiady po mk. 2.25 i kolacje od mk. 2.25. 539-20

A. Wyjeżdża się, muszą pospiesznie wyprzedzić różne meble, szafy, łóżka, materace, lustra, otomane, stół, krzesła. Piotrkowska 223, m. 3, 1 p. front. 500-10

Aku zerk Drzymała, przyjmuje Piotrkowska № 223, m. 25. 1014-25

B. B. Mele najtaniej można kupić w stolarni. Orla 23. 1014-10

B. Iard piramidkowy z powodu zmiany interesu sprzedam. — Konstancyńska 45, cukiernia. 556-3

Duży frontowy pokój z umeblowaniem i gazowym oświetleniem do wynajęcia. Andrzejka 13, m. 9, III p. front, od 10 do 4 po poł. 44-1

Drzewo opałowe do sprzedania. Przejazd 29, róg Juliusza. 542-3

Do sprzedania dom piętrowy z balkonem. Oficyna piętrowa. Komórki. Z pięknym ogrodem owocowym i altaną. Wszystkie mury nowe. Adres: Zgierz, Średnia 37. Właścicielka mieszka w oficynie. 537-2

Do wynajęcia duży frontowy pokój umeblowany — elektryczność. Rozwadowska 6, II piętro, front. 314-3

Dwa umeblowane pokoje, razem lub pojedynczo, z elektrycznym oświetleniem i wygodami do wynajęcia. Widzewska 83 (obok Poczty), lewa oficyna, 2 wejście, m. 26. 30-3

Do wynajęcia duży frontowy pokój z umeblowaniem, oświetleniem i łazienką, 1 piętro. Pasz-Szulca 14, m. 3, od 4 do 7. Tamże do sprzedania cynkowa wanna. 469-3

Francuzka paryżanka poszukuje pokoju w zamian lekcji. Oferty w adm. „Głosu” pod lit. „B. Z.” 540-

Freblanka rutynowana poszukuje kompletu. Wiadomość — ul. Cegielińska 15, m. 12, od 3-5 pp. 450-3

Freblanka polkę, posiadającą rekomendację, poszukuje do 2-ga dzieci 4 i 6 lat. Zawadzka 30, m. 13, od 11-12-cj rano. 452-3

Hieromantka irena* przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-8. Juliusza 13, m. 46. Praktyka z Francji. 41-3

Kupię maty (podróżny) aparat kinematograficzny. Oferty w administracji „Głosu” pod „Aparat”. 490-2

M. Malecki, Piotrkowska № 83 (u Lewitów), stud. Politechniki przyjmuje lekcje z matematyki, łaciny i fizyki. 456-3

Jako pierwszorzędną lokatę kapitału polecamy 5% Obligacji Skarbu Polskiego w sztukach po 500, 1.000, 5.000 i 10.000 marek. Procenty płatne z góry! — Lokata kapitału na 5 1/4%! Zapisy przyjmuje Bank Handlowy w Warszawie - ODDZIAŁ W ŁODZI. - 007-2

Koncesjonowane Biuro elektrotechniczne Inż. J. MINTZ Widzewska 40. Przyjmuje wszelkiego rodzaju instalacje w zakresie elektrotechniki wchodzące. 525

PODŁOGI „AUTAULITO” we dla pokoi mieszkalnych, przedpokoi, kuchni, kąpielowych, szkół, sklepów i t. p. polecają jako zupełnie grzyboodporne i ciepłe w solidnym wykonaniu, po cenach przystępnych. 1524 L. Tornberg i Syn, Łódź, Pas. Szulca 75.

LEKARZ-DENTYSTA M. LUBRANIECKA Choroby zębów i jamy ustnej przyjmuje od 10-1 i od 3-7. Zielona 28, róg Pańskiej. 10439-13

Dr. G. Blücher choroby skórne i weneryczne Pasaż Meyera № 11 (róg Sienkiewicza). Przyjmuje od 8-12 i 4-8 Panie 4-5. 9973-7

Dr. med. I. Weinberg b. lekarz w Davosie (Szwajcaria) i Nervi (Włochy). Choroby płuc i serca. Cegi. lini na 47, róg Wschodn. Przyjmuje: od 9-10 i od 5-7 w. 9020-16

Choroby skórne i weneryczne Dr. J. Sotowiejczyk po powrocie z Moskwy osiadł w Łodzi, ul. Rozwadowska 4. Przyjmuje od 9-12 i od 4-7 w. 9059-19

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa. Dr. S. Sewkowicz Konstancyńska 12 Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w. dla pań od 5-6 po poł. 10082-0

D. Rosenthal, stud. Politechniki, 51, przyjmuje lekcje z matematyki, fizyki, łaciny i polskiego. 485-3

Latnisko do sprzedania pod Łodzi, przy szosie Aleksandrowskiej, obok Kochanówki, 5 minut od przystanku tramwajowego. Około 2 morgi gruntu, 1 dom murowany, 1 drewniany. Cena 35.000 mk. Blizsze szczegóły: Warszawa, Wspólna 32, m. 4, Helena Zieleniewska. 107-3

Nauczycielka potrzebna do starszej osoby, dla udzielania lekcji języka polskiego. Oferty w redakcji „Głosu Polskiego” dla M. L. 300-

Poszukuje nauczycielki z niemieckim i polskim językiem — chrześcijanki. Oferty do adm. „Gł. Polskiego” sub „Savoy”. 45-4

Poszukuje osoby, jako asystent dentystyczny. Zamieszkuje w hotelu „Bristol” pokój 32. 483-

Poszukuje posady maszynista na motory (gazosany), lub też parowe maszyny. — Oferty do adm. sub. „Maszynista”. 532-3

Potrzebna zaraz zdolna prasowaczka. Południowa 30, Felsz. 394-3

Potrzebna służąca do wszystkiego, może być w starszym wieku. Skwerowa 10. 520-2

Państwo z lepszego domu, poszukuje posady kaskierki lub podobnego zajęcia. Oferty w adm. pod „S. R.” 457-2

Potrzebny służący do doktora z dobrym świadectwami. Aleja Kosciuszki 1. 438-3

Potrzebny stróż z dobrymi świadectwami, oraz dobra pracznia. Wiadomość: Dom Zdrowia dla dzieci żydów — ulica Aleksandrowska 115. 463-3

Pokoje umeblowane na 1-szym i II-gim piętrze do wynajęcia na ul. Nowo-Cegielińskiej № 66, vis a vis kazarmy. 401-3

Pralnia chemiczna i bielizny, z dwoma filijami, do sprzedania. Wiadomość: Benedykta № 10, w sklepie kolon. 41-3

Pianina nowe, używane, strojenie, reparacja, zamiana, kapno instrumentów. Ceny niskie. Chodkowski, Sienkiewicza № 5. 549-3

Przybłąkała się suczka czarna, podpalana, można odebrać za zwrot kosztów. — Konstancyńska № 3, m. 20. 483-

Poszukuje ładnie umeblowanego pokoju z osobnym wejściem, elektrycznym oświetleniem i pianinem, w centrum miasta. Oferty proszę składać w redakcji pod „1000”. 465-2

Przędziki na bluzki, płótno na ubrania dziecięce, biała dubeltowa flanela, jedwab, gotowe spodnie, koszule damskie haftowane, satyna na suknie i bluzki, barczany kolorowe, kolorówka na posciel, ręczniki, gotowe jedwabne bluzki, batyst i cajgi. Konstancyńska № 3, lewa oficyna, 1-sze wejście, II piętro. 523-

Student udziela lekcji w zakresie 8-miu klas. Ogińska 12, III p., pr. oficyna. 554-2

Studentka Uniw. Krakowskiego przyjmuje lekcje, specj.: matematyka, fizyka i chemia. Sienkiewicza 34, front 1 p., na prawo. Od 3 do 4-ej. 546-3

Studentka matematyki poszukuje lekcji w zakresie 8 kl. Specjalność: matematyka, łacina. Wólczńska 78, m. 6, 2-3 pp. 59-2

Stu haczka wydziału hum. na Wydz. Wolnej Wszechnicy Polskiej, udziela lekcji. Specjalność — polonistyka. Wiadomość: Andrzejka 7, m. 8, od 10-12 i od 2-4. 539-3

Student prawa udziela lekcji, specj.: polski i łacina. Piotrkowska 16, m. 22. 412-3

przedam pleska ratierka. — Widzewska № 108A, m. 16. 534-1

złoto do okien i kit można być u A. Stopnińskiego. Plac Koscielný № 5 lub Wólczńska 85. 44-3

Tanio do sprzedania futro z karakulowym kołnierzem, czapka karakulowa, palto jesienne, meska garderoba, czarny aksamiitny kapeluszek damski, aksamiitny paltoelek dla dziewczynki, bikini karambo'owe, koza rasowa, maszyna cynkowa do prania. — Widzewska 104, m. 10. 487-2

Trzysia rubli (300) dam za wyrobienie posady „inkasenta”, ważnego, szwajcarski lub podobnej. Oferty pod lit. „M. P.” w adm. „Głosu”. 535-2

Zubono paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Stanisławy Jika. 528-1

W mi sse fabrycznym z ludności 60.000, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania interes, egzystujący lat kilkanaście, z wyrobioną klientelą. Wiadomość — Pabjanice, Biuro dzienników Wodzyńskiego. 557-3

Zdolna krawcowa, izraelitka, poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty sub. „A. Z.” „Głosu Polskiego”. 481-3

Zgubiono legitymację chlebową na 2 osoby, wyd. na imię Bolesława Stankiewicza. 527-1

Zgubiono dwie karty węglowe na imię Julji Górskiej, Grabowa 8 i Mieczysława Bergmanna, Senatorska 15. 518-1

Zgubiono legitymację chlebową, wydana na imię Wojciecha Filipa na 6 osób. 514-1

Zgubiono, przechodząc z ulicy Benedykta na imię Julji Górskiej, Grabowa 8 i Mieczysława Bergmanna, Senatorska 15. 518-1

Zgubiono pies, owczarek niemiecki, wabi się „Wolf”. Odprowadzić za wynagrodzeniem — Brzezinska № 5 a, Alfred Suller. 531-2

Zgubiono legitymację chlebową na imię Zysmana Goldsteina na 6 osób. Młynarska № 13. 529-1

Zgubiono z umeblowaniem lub bez, z gazowym oświetleniem, do wynajęcia, może być pojedynczo. Wiadomość w adm. „Głosu Polskiego”. 423-5